

Paulina Chrzęszcz

<https://orcid.org/0000-0002-1370-3237>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

Drabina hierarchiczności wśród więźniów deportowanych z Francji. *Case study* Drancy, przedsionka Auschwitz*

Abstrakt: Celem artykułu jest próba zobrazowania możliwości wspinania się po drabinie hierarchii więźniów obozu koncentracyjnego w Drancy, z którego następnie wywożono ich do obozu Auschwitz-Birkenau. Przedmiotem badań są zatem funkcje, które sprawowali więźniowie, jak i instytucje obozowe, w których mogli pracować. Analiza dotyczy francuskich deportowanych, głównie pochodzenia żydowskiego. Wykorzystane w tym artykule źródła to przede wszystkim zasoby Mémorial de la Shoah w Paryżu (oraz oddziału w Drancy), a także dokumenty Instytutu Pamięci Narodowej, źródła filmowe (w tym filmy dokumentalne oraz wywiady *oral history* poruszające zjawisko hierarchii wśród więźniów).

Słowa kluczowe: Drancy, obozy koncentracyjne, struktury więzienne, hierarchia więźniów, francuscy Żydzi.

Abstract: The purpose of this article is to analyse the phenomenon and process of hierarchisation of prisoners of the Drancy concentration camp, a pre-deportation threshold to Auschwitz-Birkenau. The analysis concerns French deportees, mainly of Jewish origin. Initially, the article was intended to address the problem of the hierarchy among Auschwitz prisoners; however, during the research, it was decided that due to the large amount of material, it would be better to divide the text into two separate articles, treating these internment centres separately. The text is the result of months of research and investigation conducted primarily abroad, aimed at understanding the phenomenon of prisoner hierarchy. The sources used in this article mainly include resources from the Mémorial de la Shoah in Paris (and its Drancy branch) as well as documents from the Polish Institute of National Remembrance, film sources (including documentaries and oral history interviews addressing the issues of hierarchy among prisoners).

Key words: Drancy, concentration camps, prison structures, prison hierarchy, French Jews.

* Artykuł udało się zrealizować dzięki dofinansowaniu projektu przez Narodowe Centrum Nauki, nr umowy UMO-2021/41/N/HS3/03594.

Wstęp

Drancy, oddalone o kilka kilometrów na północ od Paryża, miejscowość w okręgu Saint-Denis, było i pozostaje miejscem wyjątkowym m.in. ze względu na historię i wydarzenia II wojny światowej. To miejsce naznaczone cierpieniem dziesiątek tysięcy więźniów, których deportowano stąd głównie do Auschwitz-Birkenau w ramach działań referatu Adolfa Eichmanna i tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Drancy zaskakuje – na historycznym terenie byłego obozu koncentracyjnego odnajdujemy zwyczajne osiedle mieszkań socjalnych, zaprojektowane w latach dwudziestych ubiegłego wieku w ramach pomocy uboższym mieszkańcom przedmieść. Podczas okupacji Francji w tym miejscu istniał początkowo obóz dla jeńców wojennych, później obóz tranzytowy, aż w końcu regularny obóz koncentracyjny dla więźniów pochodzenia żydowskiego oraz działaczy konspiracyjnych, w tym głównie komunistów. Początkowo myślałam, że Drancy będzie stanowić jedynie przyczynek do moich szerzej zakrojonych badań dotyczących hierarchii wśród więźniów deportowanych z Francji do Auschwitz. Jak się jednak okazało, proces hierarchizacji rozpoczynał się właśnie w *Cité de la Muette* (nazwa osiedla powstałego na miejscu obozu) i to właśnie tutaj przyszli więźniowie nabierali doświadczenia w życiu obozowym. To doświadczenie przyczyniało się do późniejszych szans na przeżycie Auschwitz. Artykuł poświęcam zatem kwestii hierarchizacji więźniów, podając przykłady dla obozu w Drancy. Staram się zrozumieć początki kształtowania się ich statusu jako więźniów, sprawdzić, jakie mogły być tego podstawy, w końcu analizuję, jakie były korzyści z bycia bardziej uprzywilejowanym więźniem i jakie wiązały się z tym pokusy. W Drancy nie było podziału na *kapo*, *vorarbeiters* itp., jak to miało miejsce w Auschwitz, jednakże doświadczenie sprawowania różnych funkcji i zrozumienie tzw. *camp techniques* (technik obozowych) przyczyniało się bezpośrednio do późniejszych zachowań więźniów deportowanych z Francji. Artykuł stanowi zatem przyczynek do znacznie szerszych badań nad zjawiskiem hierarchizacji więźniów obozów koncentracyjnych.

Hierarchizacja więźniów, kategorie socjalne

Więźniowie obozów koncentracyjnych wywodzili się z różnych środowisk. W przypadku osadzonych w Drancy problem był bardziej złożony, m.in. w związku z faktem, że znaczna ich część była emigrantami pochodzenia żydowskiego z Polski. Struktury socjalne więźniów zależały nie tylko od pochodzenia, zawodu wykonywanego przed uwięzieniem, ale także – uogólniając – zdolności adaptacyjnych do nowych warunków życiowych *in extremis*. Odgórnie narzucona dehumanizacja więźniów miała ich – przynajmniej w teorii – zrównać do jednego poziomu. Jednakże procesy klasyfikacji

i socjalizacji sprzyjały odróżnianiu jednych grup od drugich. Celem tego tekstu nie jest jednak próba charakteryzacji społeczności obozowej na bazie np. oznaczeń¹, narodowości. Interesuje mnie przede wszystkim sam proces kształtowania się zjawiska hierarchii więźniarskiej, wspinania się więźniów po obozowej drabinie społecznej, z początkowego etapu tzw. kwarantanny², przez dalsze etapy obozowego życia i przetrwania.

Losy osób osadzonych w Drancy, a następnie wywiezionych stamtąd do Auschwitz są dla mnie dobrym przyczynkiem do badań ze względu na wyjątkowy status tych więźniów. Do obozu zaczęli przybywać w momencie, kiedy istniał już od blisko dwóch lat, a wśród przetrzymywanych tam polskich więźniów politycznych istniała dobrze rozwinięta struktura hierarchiczna. Zatem przyjeżdżali do obozu już ukształtowanego, tym samym jednak rozpoczynając proces zmian w jego strukturze więźniarskiej oraz funkcyjnej.

Więźniowie obozów koncentracyjnych nie byli sobie równi. Pisał o tym m.in. Tadeusz Borowski, który w swojej twórczości nakreślał wzajemne stosunki i zależności panujące w Auschwitz³. W jego opowiadaniach zawartych w tomie *Pożegnanie z Marią* jesteśmy w stanie bardzo szybko odnaleźć zjawisko hierarchiczności wśród więźniów. Borowski, więzień nr 119198, rysował społeczność obozową, bazując na różnicach panujących wśród współosadzonych. W opowiadaniu *Ludzie, którzy szli* opisuje zjawiska międzyludzkie mające miejsce w obozie męskim, a także na odcinku C, zwanym Perskim rynkiem. Więźniowie tacy jak Borowski nie byli „zwykłymi” więźniami prowadzącymi walkę o przetrwanie w każdej sekundzie życia, nie musieli się aż tak obawiać selekcji, ich pozycja była uprzywilejowana, a co chcieli, to w obozie mogli sobie, mówiąc lagersprachą⁴, zorganizować.

Zjawisko hierarchizacji społeczeństwa w XIX i XX wieku

Rozpoczynając rozważania dotyczące zjawiska hierarchizacji grup społecznych, należy w pierwszej kolejności odnieść się do narodzin zjawiska hierarchiczności w kontekście historii socjalnej XIX i XX w., tj. istniejącej opozycji między *les ouvriers* i *les patrons*⁵ – a zatem od hierarchizacji tradycyjnej (status społeczny

¹ W obozach koncentracyjnych więźniów klasyfikowano na kilka głównych kategorii, oznaczanych kolorowymi trójkątami na pasiakach.

² Kwarantanna była okresem izolacji więźniów zaraz po przybyciu do obozu.

³ T. Borowski, *Proszę państwa do gazu*, w: *Pożegnanie z Marią*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/borowski-pozegnanie-z-maria/>, s. 31–41.

⁴ W obozie powstał nowy dialekt – *lagersprache*. Język ten był połączeniem słów polskich z niemieckimi i stanowił element integracyjny oraz pozwalał na oswojenie i zdefiniowanie obozowej rzeczywistości.

⁵ Zob. S. Schweitzer, *Industrialisation, hiérarchies au travail et hiérarchies sociales au 20^e siècle*, „Vingtième Siècle. Revue d'histoire” 1997, nr 44, s. 103.

bezpośrednio związany z narodzinami i przynależnością do konkretnej grupy społecznej) do tzw. hierarchizacji technicznej/umiejętnościowej (czyli zjawiska nabywania wiedzy i konkretnych umiejętności podnoszących status, powodujących uprzywilejowanie). Jest to fenomen, który Sylvie Schweitzer określa jako „hierarchie techniczne – potęga wiedzy” – „hiérarchies techniques – le pouvoir du savoir”. Narodził się on podczas rewolucji przemysłowej, bowiem to wtedy nastąpiło bardzo duże zróżnicowanie zawodowe wielu grup społecznych. Dostęp do nauki nowych umiejętności, a tym samym możliwość zdobycia nowego zawodu, spowodował urozmaicenie socjalne i mobilność osób z niższych warstw do większych miast, gdzie znajdowali pracę. Liczba „patronów”, tj. dyrektorów i innych osób wysoko postawionych rosła, tak jak i zwiększała się liczba pracowników wykwalifikowanych. W kontekście badanego przeze mnie zjawiska zaznaczyć należy, że francuscy deportowani z Drancy także byli podzieleni w kontekście chociażby pochodzenia. Ta kwestia miała znaczący wpływ na ich dalsze losy. Już podczas uwięzienia w obozie przejściowym wątek przynależności narodowej odgrywał dużą rolę i tworzył animozje (przewaga Żydów, emigrantów ze wschodniej części Europy), a do tego dochodziły kwestie związane z wykonywaną przed uwięzieniem profesją. Ci, którzy przed wojną wykonywali zawody cieszące się większą estymą społeczną – tj. przykładowo urzędnicy, prawnicy czy naukowcy – patrzyli z góry na przytłaczającą liczbę robotników – wykwalifikowanych i nie – z którymi przyszło im dzielić wspólny los. To zagadnienie rozwinę w dalszej części tekstu.

Źródła do badań – źródła historyczne, opracowania

Studia nad zjawiskiem hierarchizacji wśród więźniów w obozach koncentracyjnych nie cieszyły się jak dotąd szerszym zainteresowaniem badaczy. Wydawać by się mogło, że w tak dużym konglomeracie koncentracyjnym, jakim było Auschwitz-Birkenau, struktura więźniów musiała być zjawiskiem bardzo dobrze rozwiniętym i zaadaptowanym w więźniarskie życie – nic bardziej mylnego. Istota hierarchiczności nie występuje w literaturze jako oddzielny problem badawczy, a samo zjawisko wiąże się z pewnego rodzaju kontrowersjami⁶. Temat jest wprawdzie wzmiankowany w niektórych opracowaniach naukowych, jednakże są to założenia o występowaniu samego zjawiska wśród grupy więźniarskiej.

Hierarchizacja więźniów w obozie dość klarownie pozycjonowała tzw. *häftlingów* (z niem. „więźniów”, tak też mówili o sobie potocznie więźniowie w obozie), którzy, jak przyjęło się uogólniać, przynajmniej w teorii znajdowali się na takim samym poziomie drabiny społecznej. Ich pozycja była

⁶ Pochylam się nad tym tematem w akapicie dotyczącym elity obozowej, a także w kontekście dostępnych źródeł do badania tego zagadnienia.

beznadziejna, gdyż (w teorii) w taki sam sposób na co dzień ryzykowali życiem, posiadali podobne problemy egzystencjalne oraz przyświecał im (większości) jeden cel – przeżyć i zaświadczyć o przeżytym koszmarze i zbrodni, która miała miejsce w obozie. Próżno zatem szukać tematu hierarchii więźniów w publikacjach na temat życia w obozie jako osobnego *case study*. Nie wynika to jednak, jak mi się wydaje, z niechęci badaczy do tematu, a stąd, że hierarchia więźniów jest zjawiskiem bardzo trudnym do uchwycenia, kiedy mówimy o obozie koncentracyjnym.

Próbując zbadać zjawisko kształtowania się hierarchii obozowej, musimy odwołać się do źródeł historycznych, zarówno z epoki, jak i wytworzonych już po wojnie. W kontekście Auschwitz dokumenty pochodzące z obozowej kancelarii niewiele są nam w stanie powiedzieć poza np. zawodem więźniów, ich miejscem urodzenia, cechami szczególnymi, względnie miejscem zatrudnienia w danym komandzie roboczym. Z kolei mówiąc o Drancy możemy śmiało stwierdzić, że to tu zaczynały się procesy hierarchizacji więźniów. Moje ustalenia dowodzą, że w związku z ogólnym podziałem więźniów na kilka kategorii mamy do czynienia z prawdziwie zhierarchizowaną społecznością. Z pomocą przychodzą także wspomnienia i oświadczenia byłych więźniów, którzy próbowali nakreślić swoje doświadczenia obozowe – i w kontekście moich badań są one nieocenione, gdyż to w nich odnajdujemy wszelkie niuanse. Problem badawczy zasygnalizował m.in. Nicolaus Wachsmann, który w swoim obszernym dziele *KL – A History of the Nazi Concentration Camps*⁷ kilka stron poświęcił zjawisku hierarchiczności więźniów w obozach koncentracyjnych. Jego wnioski oparte były głównie o prace innych badaczy (w tym Leona Poliakova, który pierwszy napisał o tzw. *camp techniques*, tj. technikach obozowych więźniów, których celem było przeżycie i poprawa bytu). Z kolei inne wnioski na temat zjawiska hierarchiczności formułowane były na podstawie wspomnień byłych więźniów. Dzięki rozmowom z nimi odbytym zaraz po wojnie możliwe było ustalenie podziału społeczeństwa obozowego. Do głównych źródeł, z których korzystałam podczas swoich badań, należą m.in.: pamiętniki, wspomnienia naocznych świadków wydarzeń, oświadczenia, w których odnajdujemy liczne informacje na temat okresu uwięzienia⁸.

⁷ N. Wachsmann, *KL. A History of the Nazi Concentration Camps*, New York 2015, s. 687.

⁸ W kontekście badanego zjawiska nieoceniona jest np. pozycja *Passeport pour Auschwitz. Correspondance d'un médecin du camp de Drancy – Zacharie Mass*. Jest to korespondencja medyka, byłego szefa apteki obozu w Drancy (3 marca 1943 r. został nominowany *contrôleur chef* apteki obozowej, a następnie jej *medecin chef*). O tym, że praktykował zawód w Drancy, świadczą m.in. listy, które pisał do żony, prosząc m.in. o wysłanie certyfikatów dotyczących jego studiów medycznych, a także książek z zakresu medycyny. Nie udało mu się jednakże utrzymać wysokiej pozycji w hierarchii więziennej po deportacji do Auschwitz, gdzie został zdegradowany do zwykłego więźnia. 31 lipca 1943 r. znalazł się w konwoju 58. Początkowo pracował jako robotnik przymusowy w podobozie w Jaworznie, następnie na początku listopada przeniesiono go do Auschwitz I, a potem do Birkenau, gdzie został zagazowany i spalony jako więzień niezdolny do pracy.

Są to źródła wytworzone po wojnie – należą do nich m.in. wspomniane już wcześniej oświadczenia byłych więźniów, w tym także sporządzone dla różnych komisji dokumentujących zbrodnie wojenne. Ponadto wykorzystałam dokumentację obozową pochodzącą z kancelarii obozowych, dotyczącą np. formowania konkretnych grup roboczych, do których przydzielano więźniów, w tym grup uprzywilejowanych. Ostatnie źródło to *oral history* – często wielogodzinne wywiady opisujące całość życia byłego więźnia, część z nich przeplatana jest informacjami dotyczącymi życia przed uwięzieniem. Da się z nich wyłuskać informacje na temat zjawiska hierarchiczności, jednakże są one trudne do uchwycenia, o czym poniżej.

Hierarchia jako zjawisko trudne do uchwycenia – wspomnienia byłych więźniów

Byli więźniowie obozów koncentracyjnych nie zawsze otwarcie pisali o swojej wysokiej pozycji w więziennej hierarchii. Część z nich opisywała obóz bardzo pobieżnie, traktując głównie o historii uwięzienia i jej etapach – wszystkim dobrze znanych. Tak było w przypadku Henriego Bulawko, długoletniego więźnia Drancy, potem Auschwitz. Po wojnie pełnił on bardzo ważne funkcje publiczne w dziele upamiętnienia byłych deportowanych oraz historii deportacji we Francji. Bulawko jako Litwin pochodzenia żydowskiego z obozu Beaune-La-Rolande został przeniesiony do obozu w Drancy, gdzie już od początku pobytu pełnił ważną funkcję i znacznie wyróżniał się na tle innych więźniów. Świadczy o tym chociażby fakt, że w obozie przebywał ponad rok, gdzie inni internowani przebywali w nim zazwyczaj kilka tygodni przed deportacją. Władzom Drancy był zatem potrzebny. Pracował tam jako *chef d'escalier*, a zatem eksmitował z poszczególnych klatek więźniów przeznaczonych do deportacji. Jednakże w swoich wspomnieniach unikał szerszego komentowania własnej sytuacji. Dlaczego? Można się domyślać, że jego pozycja i działania w obozie, prawdopodobnie kosztem innych więźniów, ułatwiły mu przetrwanie. W wywiadach znacznie bardziej podkreślał działalność na rzecz upamiętnienia i pomocy byłym więźniom po wojnie, w tym liczne powiązania polityczne i aktywność niemalże do śmierci⁹. Z moich badań wynika, że o znaczącej pozycji zajmowanej w hierarchii więźniarskiej wspominają głównie ci byli więźniowie, którzy nie piastowali w obozie wysokich stanowisk – zarówno oficjalnych, jak i nieoficjalnych. Z kolei więźniowie uprzywilejowani niechętnie wspominają o napotkanych i wykorzystanych możliwościach polepszenia swojego bytu w obozie z obawy przed ostracyzmem społecznym. W końcu – jak przyjęło się uważać – wszyscy więźniowie skazani byli na podobny los, stąd też niewiele dowiemy się na temat działalności

⁹ H. Bulawko, *Les jeux de la mort et de l'espoir. Auschwitz 50 ans après*, Paris 1993, s. 65–109.

tw. organizacji¹⁰ u więźniów uprzywilejowanych. Zupełnie inaczej sytuacja wyglądała wśród więźniów politycznych – jednakże im przyświecał cel przeżycia obozu i pomocy współwięźniom, obóz traktowali jako kolektyw, który należy wyzwolić za wszelką cenę. Członkowie grup politycznych, szczególnie Francuskiej Partii Komunistycznej, jawnie mówili o celu samopomocy i aktywnie działali w komórkach konspiracyjnych obozu¹¹.

Badania socjologiczne

Maurice Halbwachs, podejmując próbę zdefiniowania zjawiska klas społecznych, pisał, że system klas wiąże się bezpośrednio z systemem hierarchii społecznej. Hierarchia to nic innego jak fenomen bazujący na naszym własnym, osobistym przeświadczeniu m.in. na temat odgrywanych w społeczeństwie ról (zahaczamy tutaj o zjawisko świadomości społecznej)¹². Hierarchia jest czymś, co świadczy o naszych wewnętrznych przekonaniach – upraszczając zatem – dla Halbwachsa istniało kilka kryteriów służących ocenie i wyróżnieniu klas społecznych, posłużę się nimi także dla badania mojego zjawiska. „Po pierwsze, płace i styl życia, rodzaj wykonywanego zawodu i działalności oraz wynikający z tego związek z materiałem; po trzecie, działania społeczne i po czwarte, historia i pamięć, przy czym ta ostatnia służy przede wszystkim legitymizacji hierarchicznej pozycji społecznej”¹³. Zagadnienie hierarchiczności pojawia się także w pracy dotyczącej potrzeb klasy robotniczej tegoż autora. Przekładając powyższe kryteria na realia obozu koncentracyjnego, pierwsze z nich – płace i styl życia – odnosiłoby się do możliwości tzw. organizowania oraz wymiany towarów w obozie, co bezpośrednio przekładało się zarówno na zwiększone szanse na przeżycie, jak i pozycjonowało wyżej więźnia w hierarchii więźniarskiej. *Lifestyle*, czyli styl życia, oznaczałby zatem zwiększone bądź zmniejszone możliwości ruchu więźnia po obozie, a także korzystanie z niedostępnych dla większości dóbr. Rodzaj zajęcia to praca w komandzie roboczym (należy w tym miejscu zaznaczyć, że istniał podział na tzw. dobre i złe komanda). Trzeci czynnik warunkujący – działania społeczne – odnosi się

¹⁰ Tzw. organizacja była działaniem potajemnym więźniów mającym na celu zdobycie dodatkowego pożywienia, lekarstw i innych dóbr, które w normalnych warunkach obozu koncentracyjnego były zakazane.

¹¹ Zob. wywiad *oral history* z Paulette Sarcey, źródło Mémorial de la Shoah.

¹² „classes are a matter of social beliefs”, M. Halbwachs, *Klassen und Lebensweisen, Ausgewählte Schriften*, red. S. Egger, F. Schulteis, Constance UVK 2001 [zbiór esejów z lat 1905–1939], s. 31.

¹³ „First, wages and lifestyle, type of occupation and activity carried out and the resulting of the relationship with the material; third social action and fourth history and memory, with the latter serving primarily to legitimize hierarchical social position”, cyt. za: M. Suderland, *Inside Concentration Camps. Social Life at the Extremes*, tłum. J. Spengler, Cambridge 2013, s. 68–69 (jeśli nie zaznaczono inaczej: wszystkie tłumaczenia pochodzą od autorki).

do aktywności obozowej więźniów, w tym działalności w ruchu oporu. Ostatni zaś definiowany przez Halbwachsa jako historia i pamięć odnosiloby się do działalności na rzecz upamiętnienia zarówno działań na rzecz historii, jak i późniejsza działalność komemoracyjna (w tym także pamięć zbiorowa – pamięć rekonstruowana przez podmiot w ramach przynależności do danej społeczności).

System identyfikacji i wzajemnych stosunków

Idąc za myślą Ervina Goffmana, społeczna fasada obozu koncentracyjnego może zostać zobrazowana za pomocą wspomnianych przez tego badacza następujących aspektów: dekoracji, powierzchowność (*appearance*) i sposobu bycia (*manner*)¹⁴. Więźniowie w obozie koncentracyjnym posiadali odmienne prawa, ale łączyła ich wspólna fasada (posiadali status więźniów obozu koncentracyjnego), jak pisał Goffman w kontekście ról społecznych. Więźniowie przebywali wspólnie w jednym miejscu, różniły ich jednak drobne rzeczy, takie jak np. miejsce snu, dodatkowe przywileje w postaci pozaregulaminowego pożywienia, leki, odmienny strój itp. Jak się okazuje wyuczony zawód, zajęcie wykonywane przed wojną, nabyte umiejętności itd. miały ogromny wpływ na egzystencję w obozie koncentracyjnym. Znaczenie miała także znajomość języków obcych i szybkość przystosowywania się do nowych warunków. Przyjrzyjmy się źródłom na temat hierarchiczności i spróbujmy skonfrontować informacje na temat znajomości języka niemieckiego i pracy w poszczególnych (uprzywilejowanych) komandach. W kontekście więźniów francuskich nietrudno znaleźć informacje o funkcjach, które pełnili w obozie. Pierwsze źródło to zeznania Hélène Langevin na temat obozowego szpitala i pracy w nim Danielle Casanovy, działaczki komunistycznej (1909–1943):

Sytuacja Francuzów w obozie w Oświęcimiu była szczególnie ciężka. Klimat był bardzo trudny do zniesienia. Nieznajomość języków niemieckiego i polskiego bardzo im utrudniała zatrudnienie ich w komandach¹⁵. W tej liczbie 150 tys. ofiar było dużo młodych. W moim transporcie dużo było młodych dziewcząt, z których prawie wszystkie zmarły. Chciałabym wspomnieć o mej przyjaciółce Danielle Casanovie, sekretarce generalnej Unii Młodych Dziewcząt Francuskich. Z zawodu była dentystką, co przyczyniło się do tego, że miała stosunkowo uprzywilejowane stanowisko w obozie, ale zamiast myśleć o sobie samej, używała wszystkich możliwości, aby przyjść z pomocą całej grupie francuskiej, która razem z nią przybyła. W tych okolicznościach nabawiła się tyfusu plamistego, z powodu którego większość zmarła, ponieważ nikt nie uniknął tej epidemii¹⁶.

¹⁴ E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2020, s. 65.

¹⁵ O tym samym problemie wspomina więzień pierwszego transportu – Simon Gutman, zob. Archiwum Mémorial de la Shoah, źródła wizualne, P.O. Levy, *Le premier convoi*, 1992, minuta 57.

¹⁶ Instytut Pamięci Narodowej, t. VI – Protokół rozprawy w sprawie przeciwko b. członkom załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, sygn. IPN GK 196/166, s. 107–113.

Powyższe zeznania Hélène Langvin obrazowo rysują klimat życia w obozie i kwestie przystosowalności do nowych warunków życia, a tym samym wykorzystania dodatkowych możliwości (studia medyczne Daniele Casanovy umożliwiły jej pracę w obozowym ambulatorium Auschwitz I).

Elity i arystokracja obozowa

Jak wykazałam wyżej, szybkość adaptacji i wykorzystywanie posiadanych umiejętności stwarzały nie tylko okazję do przetrwania, ale także do poprawienia swojego bytu w obozie. Temat jak dotąd rzadko wzmiankowany w opracowaniach, pojawia się jedynie jako zjawisko, które istniało niemalże w każdym obozie koncentracyjnym, w którym więźniowie przebywali przez dłuższy czas – gdzie zdążyli nawiązać rozliczne sieci kontaktów i przystosować się do życia w nowych warunkach. Bowiem czas pobytu był tutaj wyznacznikiem warunkującym możliwość znalezienia się w tzw. *société du camp* (społeczności obozowej) i odgrywania w nim konkretnej roli. Nicolaus Wachsmann w swoim dziele na temat obozów koncentracyjnych przywołuje zjawisko elit obozowych, tj. osób uprzywilejowanych, posiadających więcej możliwości niż reszta uwięzionych, tzw. arystokracji obozowej. Pierwszy wyróżnik, który Wachsmann przywołuje – powołując się zresztą na wielu innych badaczy – to czas przebywania w obozie. Zwraca uwagę, że hierarchiczność więźniów była w dużej mierze zależna od długości stażu obozowego.

Nowo przybyły nie znał struktur ani zasad panujących w obozie, poruszał się na nowym, nieznanym terenie i w zupełnie nowej sytuacji dla siebie kompletnie nieudolnie. Niemniej determinacja i szybka adaptacja do otoczenia zwiększały szanse przetrwania. Wachsmann wymienia główne czynniki, które mogły sprawić, że więzień otrzymywał szanse na przeżycie, a nawet mógł wznieść się na wyższą pozycję w hierarchii: pierwszym warunkiem było poznanie języka niemieckiego, choćby w minimalnym stopniu. Wszystkie komendy w obozie wypowiedane były w tym języku, stąd też, aby w ogóle próbować podporządkować się nowym regułom i wykonywać polecenia należało zaznajomić się z podstawowymi zwrotami. Poza znajomością komend należało także nabrać pewności siebie i posługiwać się językiem typowym dla obozu koncentracyjnego (*lagersprache*), w odpowiednio wysokim tonie, tak, aby inni więźniowie zrozumieli, jak bardzo dana osoba jest pewna siebie (mowa tutaj także o po prostu wulgarnym tonie). Posiadanie tego typu umiejętności związane było jednak z długim stażem obozowym i doświadczeniem, umiejętności te mieli weterani obozowi, jak nazywał ich Primo Levi¹⁷ (*les*

¹⁷ Primo Levi (1919–1987) – urodzony w Turynie pisarz, z wykształcenia chemik. W lutym 1944 r. schwytano go w trakcie akcji i deportowano do Auschwitz, gdzie został przydzielony do pracy w fabryce gumy w Monowicach. W podoboże spędził rok, wyszedł w styczniu

veterans). Wzniesienie się wyżej nie było zatem niczym innym jak nabraniem obozowego doświadczenia i zastosowania *camp techniques* w praktyce. Bycie starym więźniem otwierało drzwi do różnych możliwości, pozyskania towarów, usług, a także rozrywki, która w obozie zarezerwowana była dla nielicznych. Stąd też w literaturze istnieje bardzo prosty podział na tzw. kapo – *le demi-dieux du camp* (półbogów obozu)¹⁸, tj. więźniów zajmujących wysoką pozycję, niejako decydujących o przyszłości innych więźniów, oraz tzw. *Muselmannów* (pol. muzułman), więźniów skrajnie wyniszczonych, którym nie zależy już na niczym. W historiografii istnieje także określenie *mafia d'establishement* – jak nazwał tę grupę Rudolf Vrba¹⁹. Była to niewielka liczba osób bardzo uprzywilejowanych, zazwyczaj niepodlegająca oficjalnej kategoryzacji. Ich pozycja wynikała z rozlicznych możliwości, m.in. przynależności do wspomnianej już tzw. organizacji, które zakładali w obozie, a które dla większości nie były dostępne.

Z kolei David Rousset także dokonał charakterystyki społeczeństwa obozowego, w uproszczonej strukturze podzielił więźniów na trzy kategorie:

1) *Les notables* (prominenten), tj. więźniowie zajmujący bardzo wysokie stanowiska np. w Biurze Politycznym Auschwitz (Politische Abteilung). Zaliczyć do nich należy także więźniów pracujących w szpitalach (jak np. Daniele Casanova), w kuchni obozowej (możliwość organizacji dodatkowych porcji pożywienia), w Canadzie (największej sortowni w obozie, gdzie znajdowały się wszystkie dobra deportowanych). W kontekście Drancy będą to miejsca związane z pracą w administracji obozu, wszelkie stanowiska pozycjonujące więźniów wyżej niż tych bez zajęcia.

2) *Więźniowie ordinaire*, czyli zwyczajni, oczekujący na transport.

3) *Musulmans*²⁰, więźniowie z przeznaczeniem na zagładę, tacy, którym nie zależy już na niczym.

Rousset podzielił społeczność obozową także w inny sposób, bardzo ogólny: na arystokrację obozową (*les aristocrates*) i plebs (*la plèbe*). Pisał też: „pour que

1945 r. po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną. W swoich książkach łączył relację z życia w obozie z niezwykle głęboką analizą ludzkich zachowań i postaw.

¹⁸ J.P. Renouard, *Un costume rayé d'enfer*, Paris 2008, s. 109; D. Rousset, *L'univers concentrationnaire*, Paris 1946, s. 143.

¹⁹ N. Waschmann, op. cit., s. 687.

²⁰ Jeden z lekarzy SS dr Hans Munch sporządził tekst, w którym opisał proces przemiany więźnia w muzułmana z medycznego punktu widzenia. Według niego, jeśli chodzi o ciało niedożywionego więźnia wyróżnić należy dwa procesy: pierwszy to utrata zapasów tłuszczu zgromadzonych w ciele, następnie utrata białka w tkankach. Dla Muncha etap muzułmana następował wtedy, kiedy więzień tracił 10 kg tłuszczu, jednakże Georges Wellers, były więzień, biolog z wykształcenia, w swojej polemice z tym tekstem zawarł odmienne zdanie – w jego mniemaniu nie chodziło o utratę kilogramów i tym samym zapasu tłuszczu w organizmie, a o słabej jakości jedzenie dostarczane więźniom, niezawierające protein (białka) oraz witamin, zob. G. Wellers, *Recherches sur la dénutrition prolongée dans les camps de déportation*, Montreal 1947. Zob. także L. Poliakov, *Auschwitz*, Paris 1964, s. 257–260.

vive un tel système, il lui faut des privilèges, et ils sont considérables. D'abord, la nourriture. Même les plus bas fonctionnaires ont des avantages officiels: les Vorarbaiter, un litre de soupe supplémentaire, de même les infirmiers, les Dolmetscher, les Laufer, les Stubdienst, et tous ceux qui remplissent de petites fonctions dans l'administration"²¹. Następnie wymienił inne przywileje więźniów, w tym dostęp do dodatkowych racji chleba, margaryny, najlepszej porcji kielbasy czy konfitur. Było to według niego ubezpieczenie czy zabezpieczenie na dłuższe życie w obozie. Więźniowie funkcyjni mieli prawo nie tylko do lepszego wyżywienia, ale także do wymierzania kar innym więźniom. Sprawowali zatem w obozie pewnego rodzaju władzę. Rousset pisał, że potrzeba było mięśni, aby zarządzać obozem, co oznacza, że trzeba było być w dobrej kondycji fizycznej (mieć rozwiniętą tkankę mięśniową), a to wymagało przyjmowania dodatkowych racji żywnościowych przez więźniów uprzywilejowanych²². Tak zwani biurokraci posiadali lepsze wyposażenie, a niejednokrotnie lepszą pościel, byli też zdecydowanie rzadziej bici. Mowa tutaj o tzw. urzędnikach, tj. osobach, które w obozie wykonywały ważne funkcje, była to np. praca w Biurze Politycznym Auschwitz. Źródłem, które świetnie ilustruje to zajęcie, jest broszura wydana w 1946 r. przez Stowarzyszenie Amicale des déportés d'Auschwitz, napisana przez deportowaną z Angers Dounie Ourisson, ku pamięci matki, siostry, szwagra i dwóch bratanków zamordowanych w komorach gazowych Majdanek w lipcu i październiku 1942 r.²³

Antagonizmy o podłożu narodowościowym

Poza główną hierarchizacją więźniów wspomnieć należy także o wewnętrznym podziale, będącym poza oficjalną strukturą. Wspomina o tym jedno anonimowe oświadczenie, którego tematem jest życie w obozie w Drancy. Jeden rozdział mówi zaś o *Les occupations journalières et le moral des internés*, gdzie opisuje trud, z jakim przyszło przystosować się do nowych warunków więźniom intelektualistom. Już w Drancy widoczny był podział między Żydami francuskimi, którzy w większości byli intelektualistami, a Żydami imigrantami, głównie kupcami, handlarzami, rzemieślnikami i robotnikami²⁴. Między tymi

²¹ „Taki system może funkcjonować pod warunkiem obecności uprzywilejowanych osób, których jest w tej grupie sporo. Po pierwsze, jedzenie. Nawet najniżsi rangą urzędnicy mają oficjalne przywileje: Vorarbaiter, dodatkowy litr zupy, podobnie jak pielęgniarki, Dolmetscher, Laufer, Stubdienst i wszyscy, którzy pełnią drobne funkcje w administracji”, zob. D. Rousset, op. cit., s. 137.

²² „Il faut du muscle pour gérer un camp”, ibidem, s. 147. Jest to określone metaforycznie, gdyż ze względu na niską podaż białka niemożliwa była budowa mięśni przez więźniów obozów koncentracyjnych.

²³ D. Ourisson, *Les Secrets du Bureau politique d'Auschwitz*, Paris 1946.

²⁴ Mémorial de la Shoah, sygn. CCXVII-34_001, s. 5.

dwiema grupami nie było odruchu solidarności, raczej ze sobą rywalizowały. Ci ostatni narzekali także bardzo na Francję jako kraj ich emigracji²⁵.

Ponadto w Drancy istniała wewnętrzna hierarchizacja więźniów związana z miejscem przebywania osadzonego. Czyli pozycja więźnia uzależniona była z jednej strony od sprawowanej przez niego funkcji, z drugiej zaś od konkretnego miejsca, w którym przebywał. Obóz podzielony był na pięć bloków, mieszczących 22 klatki (*escaliers*), z czego każda liczyła cztery piętra. Wśród więźniów funkcyjnych najniżej na drabinie znajdował się *chef de chambre*, którego rolą było utrzymywanie porządku na każdym piętrze, ale także utrzymywanie dyscypliny, następnie był *chef d'escalier* i pięciu *chef de block* oraz więźniowie administracyjni.

Awans w hierarchii więziennej zaczynał się zazwyczaj od zmiany miejsca zakwaterowania, np. w Drancy od zmiany „klatki” zwanej np. *escalier 11 du block III* na taką z prywatną toaletą, która co więcej posiadała także indywidualne ogrzewanie, co było ważne ze względu na panujące w Drancy warunki. Uprzywilejowanie łączyło się też z możliwością otrzymywania osobistych przesyłek od osób z zewnątrz.

W obozie w Drancy antagonizmy wśród więźniów istniały na poziomie głównie obywatelstwa i wykonywanego wcześniej zawodu. Żydzi francuscy, którzy we Francji albo się urodzili, albo żyli w tym kraju wiele lat (np. po procesie naturalizacji²⁶) czuli się lepsi (i nie mieli obaw ani zahamowań przed manifestowaniem tego), przez co także w obozie chcieli być lepiej traktowani niż Żydzi emigranci. Uważali się za Żydów wyższej kategorii, wyższego rzędu²⁷. W Drancy istniały rozliczne konflikty między imigrantami a tzw. Izraelitami w kwestii powodów ich uwięzienia. Ci ostatni byli zazwyczaj bardzo dobrze wykształceni bądź też odznaczeni w przeszłości zasługi dla kraju (np. kombataneci). Odwołując się do kategorii więźniów ustanowionych przez Aloisa Brunnera (o czym więcej poniżej), możemy zauważyć, że rzeczywiście Żydzi francuscy byli traktowani lepiej. Aby lepiej zobrazować ten problem, przywołam sytuację z 5 lipca 1943 r., kiedy to chorych więźniów przetransportowano do szpitala Rothschild, kiedy komendantem obozu był właśnie Brunner. Ze szpitala zwolniono 100% chorych Żydów obcokrajowców, natomiast Żydów francuskich 70%, oznacza to, że 30% z tej grupy pozostawiono na leczeniu²⁸. Co ciekawe, według bilansu przeprowadzonego przez Comité Amelot (dotyczył on trzech pierwszych miesięcy pobytu więźniów w obozie), ustalono, że Żydzi polscy zdecydowanie lepiej znosili trudne warunki obozu niż Żydzi francuscy²⁹. Wszyscy w Drancy nosili żółte gwiazdy Dawida³⁰.

²⁵ Ibidem, s. 7.

²⁶ C. Zalc, *Dénaturalisés. Les retraits de nationalité sous Vichy*, Paris 2018.

²⁷ „des juifs supérieurs”, *Mémorial de la Shoah*, sygn. CCXVII-34_001, s. 6.

²⁸ Archiwum *Mémorial de la Shoah*, sygn. CCXVIII-8, s. 4.

²⁹ A. Wiewiorka, L. Laffite, *À l'intérieur du camp de Drancy*, Paris 2012, s. 47.

³⁰ C. Raullet, A. Wiewiorka, *14 récits d'Auschwitz*, wywiad M. Jabelota, France 2002.

O antagonizmach w Drancy pisała i wspominała w wywiadach jedna z więźniarek – Julie Crémieux-Dunand, która opisała toczące się rozmowy i niesprawiedliwości, z jakimi spotykali się Żydzi emigranci. Według niej francuscy Żydzi byli chronieni przez uprzywilejowanych więźniów³¹. Jednakże w wielu innych źródłach, np. w wywiadzie udzielonym przez Adolfa Kaminskiego, urodzonego w Buenos-Aires, aresztowanego w związku z działalnością w Résistance (produkcja fałszywych dokumentów), w Drancy zaklasyfikowanego jako obywatela Argentyny, takie sytuacje nie miały miejsca. Kaminsky również wspominał o hierarchii wśród więźniów. Według niego wpływ na pozycję miał przede wszystkim czas pobytu w obozie, następnie posiadanie wewnątrz członków rodziny (małżeństwa mieszane), a także bycie po prostu użytecznym w obozie (posiadanie dedykowanego zajęcia)³². O znaczeniu czasu przebywania w obozie w kontekście społeczeństwa obozowego Auschwitz wspominał z kolei Charles Palant: „Je suis enrhumé dans ce camp depuis six mois. Je suis considéré comme un «ancien»”³³ – „w obozie byłem więziony od sześciu miesięcy. Byłem uważany za «starego» [więźnia]”. Czyli kogoś znajdującego się wyżej w hierarchii obozowej.

Jak wspomina Henri Schochet, nowo przybyli bardzo szybko orientowali się w sytuacji: „Szybko musieliśmy rozróżnić kolory, zwłaszcza te naszych liderów: dowódców bloków, kapo, vorarbaiter (dowódca drużyny). Zieloni byli zwykłymi ludźmi, czerwoni politykami. Dowódcą obozu był niemiecki olbrzym, morderca, o którym mówiono, że jest zielonym trójkątem”³⁴. Schochet mówi także o więźniach podzielonych na „klasy” według wykonywanego zajęcia: „Myślałem, że jestem nieszczęsnym Häftlinge drugiej klasy, którego przyuczenie do zawodu musiało być szybkie”³⁵. Schochet opisywał początkowe procesy adaptacyjne więźniów umieszczonych w obozie, jednakże wstępna klasyfikacja odbywała się na podstawie oceny rasowej. Oceniano zatem, czy więzień jest aryjczykiem, czy pół-Żydem, czy w swojej rodzinie miał aryjczyków, w końcu – czy jest „pełnym” Żydem³⁶ z przeznaczeniem do wysłania

³¹ J. Crémieux-Dunand, *La vie à Drancy [1941–1944]*, Paris 1945, s. 72–73.

³² Témoignage d'Adolfo Kaminsky, Archiwum Mémorial de la Shoah 2009. Adolf Kaminsky został aresztowany w 1943 r., kiedy przetransportowano go do Drancy. Jednakże dzięki interwencji konsulatu Argentyny (posiadał obywatelstwo argentyńskie) wraz z ojcem i siostrą został zwolniony w grudniu 1943 r., Archiwum Mémorial de la Shoah, sygn. T-Kaminsky, Adolfo, Collection Survivors of the Shoah Visual History Foundation, zob. także S. Kaminsky, *Adolfo Kaminsky, une vie de faussaire*, Paris 2009.

³³ Ch. Palant, *Résister pour suivre*, Paris 2015, s. 43.

³⁴ „Il fallait très vite différencier les couleurs, surtout celles de nos chefs: chefs de blocks, kapos, vorarbaiter (chef d'équipe). Les verts étaient des droits communs, les rouges, des politiques. Le chef de camp était un géant allemand, assassin, paraît-il donc triangle vert”, „Témoignages d'Henri Schochet. Convoi no. 76 de Drancy”, Archiwum Mémorial de la Shoah, nr A16871, s. 10.

³⁵ „Je pensais que j'étais un malheureux Häftlinge de 2ème classe dont l'apprentissage devait être rapide”, *ibidem*.

³⁶ „Juifs complets – Volljude”, *ibidem*.

do pracy na Wschód. Liczyło się też, czy Żydzi pochodzili z narodu wrogiego wobec Niemiec, czy z narodu sprzyjającego Niemcom, czy z neutralnego, jak np. Szwajcarzy, Turcy i inni.

Oficjalna hierarchia w obozie w Drancy

Istniało kilka kategorii więźniów w obozie w Drancy, które jednak szybko się zmieniały ze względu na krótki okres jego funkcjonowania. Jako że Drancy było początkowo obozem tranzytowym z głównym przeznaczeniem na usprawnienie organizacji transportów do obozów koncentracyjnych i obozów śmierci, kategoryzacja więźniów uzależniona była także od aktów administracyjnych wprowadzonych przez państwo francuskie przeciwko obywatelom pochodzenia żydowskiego. Status więźniów zmieniał się w czasie reorganizacji obozu – największe odnotowano w źródłach po objęciu stanowiska komendanta przez Aloisa Brunnera. Początkowo, w 1941 r., w pierwszym etapie istnienia Drancy, oficjalna hierarchizacja więźniów nie istniała. Pierwsze kategorie zaczęły być ustanowione przez Brunnera 2 lipca 1943 r., kiedy to przejął dowodzenia nad obozem. Nowy komendant zastąpił francuską administrację (żandarmerię) i niemalże całkowicie usunął ją z obozu. Na jej miejsce ustanowił nową, składającą się głównie z Żydów, więźniów obozu³⁷.

Z upływem czasu i napływem coraz większej liczby więźniów ustanowienie zasad i hierarchii więźniów zostało na władzach obozu wymuszone, tak aby usprawnić jego funkcjonowanie. Podział ten był ważny nie tylko ze względu na pracę w obozie, ale także na możliwość deportacji, bowiem część osób była w tej kwestii znacznie bardziej uprzywilejowana od reszty. Pierwszy uproszczony podział więźniów wyglądał następująco:

A – Aryjczycy, kategoria – „non-deportables”³⁸;

B – Żydzi – „juif complets (Volljude), à déporter”³⁹;

C – Więźniowie i pracownicy obozu – „non-déportables”⁴⁰;

C1 – Osoby zatrudnione w obozie – „Internés employés au camp, environ 400 personnes”⁴¹;

C2 – Wyróżnieni Żydzi obcokrajowcy – „juifs de nationalité ennemie”⁴²;

C3 – Żony i matki jeńców wojennych – „femmes ou mères de prisonniers de guerre à envoyer dans un «camp d’hébergement»”;

³⁷ Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-16, s. 10.

³⁸ Więźniowie uznani za aryjczyków zostali wykluczeni z deportacji na Wschód.

³⁹ Osoby uznane (z racji pochodzenia) za Żydów w 100%, z przeznaczeniem do deportacji do innych obozów.

⁴⁰ Więźniowie, ale także personel administracyjny, nieprzeznaczeni do deportacji.

⁴¹ Za odłam kategorii C uznajemy wspomnianych już wyżej pracowników administracyjnych obozu, w tym także zatrudnionych do innych funkcji. Było to około 400 osób.

⁴² Żydzi obcokrajowcy, pochodzący z kraju wrogiego wobec III Rzeszy.

CCCLXXVI-4
18/43

KATEGORIE A

16200
= 16200

494	COLOMER Felicie	5764	SAVIGNY Maurice
731	GALIPAPA Jacques	5978	LICHTWITZ Georges
1793	RUCART Rywka	6012	KOCH Eugénie
1882	SCHOTT Roger	6064	BUENOS Emile
2132	VERNES Antoinette	6072	LECLAYT Sara
2553	LEVY Lucien	6083	FESIS Fanny
2555	BLACKSTONE Lazare	6090	SCHNEIDER Robert
2636	DOLINER Samuel	6091	SCHATZMANN Muriel
2648	FALLEK Etienne	6092	EHRLICH Margot
2667	GELFMAN Henri	6094	HANOT Emile
3280	ROCHER Marguerite	6103	WEST Simon
3305	LAFIZE Pauline	6215	BEHR Georges
3512	LIBOTTE Renée	6216	BEHR Bernard
3514	ROUSSEL Marcelle	6217	BEHR Michel
3811	RABOY Joseph	6270	WILD Marguerite
3948	TSCHIRHART Rose	6343	EHRET Chaja
4040	EISENBETH Albert	6350	BLOCH Edmond

Podział więźniów. Lista z danymi więźniów kategorii A, Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-24, s. 7

C4 – Żydzi „oczekujący” – „juifs internés qui attendent le reste de leur famille”⁴³;

C5 – „personnes en instance de libération”.

Początkowo klasyfikacja więźniów nie była tak oczywista i mogła ulegać ciągłym zmianom. Dla usprawnienia i poprawności procesu Alois Brunner urządzał cykliczne przesłuchania, podczas których wypytywał więźniów o prozaiczne rzeczy, takie jak np. wiek, miejsce urodzenia, ale także koligacje rodzinne, które miały bezpośredni wpływ na los uwięzionego. Brunner stworzył zresztą specjalne biuro w swoim gabinecie, zwanym biurem misji, urzędem misji (*le bureau des missions*), w którym zatrudnił wiele osób. Głównym ich zadaniem były wyjazdy do Paryża w poszukiwaniu rodziny danego uwięzionego. W tym miejscu warto zaznaczyć, że Brunner próbował stworzyć coś podobnego do obozu familijnego, chodziło mu o to, aby skoncentrować jak najwięcej osób wraz z rodzinami, stąd też podkategoria więźniów C4 – oczekujących na rodziny pozostałe jeszcze na wolności. Dzięki wywiadom przeprowadzonym z więźniami uzyskiwał adresy osób spokrewnionych. Następnie specjaliści wysłannicy pod tymi adresami szukali rodziny więźnia, jeśli ją odnajdywali, to przywozili ją do obozu. Pisał o tym m.in. Georges Wellers, zeznając przed Trybunałem Regionalnym w Jerozolimie przeciwko Adolfowi Eichmannowi⁴⁴. Dzięki tej wewnętrznej klasyfikacji Brunnera Wellers

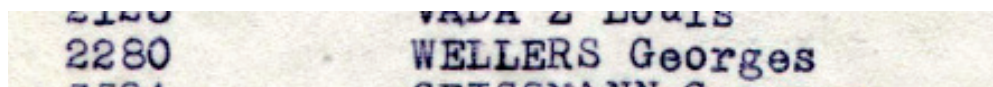
⁴³ Więźniowie oczekujący na przybycie do obozu reszty swojej rodziny.

⁴⁴ Memorial de la Shoah, Protocole de l'audience, dossier pénal no. 40/61, le procureur général de l'état contre Adolf fils de Adolf Karl Eichmann, s. S1.

CCCLXXVI-41

DIENSTSTELLE- PARIS 28.X.1943.

1576	MROZOWICZ Israël
2675	HABIB Samy
4106	LEWY Henri
4119	BEAUMONT Charles
4235	GOLDENBERGER Armand
4764	PESKINE Boris
4845	DOBROUSHEKES Georges
4974	JACOB Maurice
4976	JACOB Albert
5024	SCHUCHANA Georges
5029	FABIUS Robert
5103	DAHAN Joseph Georges
5348	ACHOUR Raphaël
5601	STAMMREICH
5791	GRADIS Jean
5999	MATHIS Paul
6018	BEN HAMOU Jacob
6034	VALENSI Henri
6036	SPRINGER Rudolphe
6440	KARPEL VEL LEITNER Léon
6547	JAROUSSKY Samuel
6548	JAROUSSKY Berna nã
6572	HERMANN Marcel
6657	HALPORN Samuel
6773	MOSES Léon
6790	LAZARUS Pierre
68	AGI Gabriel



Lista pracowników dla spółki Deutsche Dienststelle, Paris, 28 X 1943 r., na której George Wellers figuruje pod numerem 2280, Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-4, s. 1

VADAZ Louis	20.12.03	Chemiker	2280
WELLERS Georges	24. 1.05	Chemiker	2280

Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-4, s. 43

ze względu na koligacje rodzinne (żona Aryjka) i wykonywaną pracę (Deutsche Dienststelle) mógł w obozie pozostać znacznie dłużej niż inni Żydzi i przez około 3 lata uniknął deportacji do Auschwitz (wywieziono go dopiero 30 czerwca 1944 r.).

Przyjrzyjmy się zatem oficjalnej hierarchii w obozie. Jak wspomniano, za dynamiczne zmiany w Drancy odpowiedzialny był Alois Brunner, który włączył Żydów w administrowanie obozem. Brunner posiadał duże doświadczenie w organizacji deportacji, gdyż wcześniej dyrygował wywózką Żydów

czeskich do Polski, następnie Greków, aż jako protegowany Adolfa Eichmanna został przydzielony do Francji⁴⁵.

Za moment rozpoczęcia zjawiska hierarchizacji w Drancy uznają powstanie jednostki wewnętrznej La Service d'ordre, zwanej także La Service de surveillance intérieure. Była to komórka stworzona do wewnętrznego zarządzania obozem (utrzymywania porządku), gdyż ze względu na rosnącą liczbę więźniów istniała stała potrzeba usprawniania ruchu wewnątrz, dbania o kwaterunek, przygotowywania deportacji, wyznaczania pracy tym więźniom, którzy przebywali w obozie dłużej itd. W źródłach istnieją różne daty jej powstania. Prawdopodobnie był to 24 lub 31 października 1942 r. Dokument z 31 października, na którym opieram się w tej pracy, dotyczył założenia i określenia zadań nowej grupy, składającej się z trzech brygad (A, B i C). Każda z nich oprócz brygadiera liczyła siedmiu mężczyzn, których zadaniem było okrażanie obozu i pilnowanie więźniów⁴⁶. Brygada A patrolowała teren od godziny 9 rano, do 9 (po apelu) dnia następnego. Brygada B w tym czasie pozostawiona była w rezerwie, natomiast brygada C odpoczywała. Każdy członek brygady posiadał czerwoną opaskę, która symbolizowała jego rolę w obozie. Dokument „Consignes generale” zawiera szczegółowy opis zadań i zaleceń, których należało przestrzegać podczas patrolu. Była to przede wszystkim uważna obserwacja osadzonych, szczególnie kolejek gromadzących się np. po zupe czy do lokali usługowych, w których można było nabyć różne dobra⁴⁷. W Służbie było przewidziane także miejsce dla kobiet, które miały nadzorować głównie pomieszczenia dla płci żeńskiej, w tym także toalety⁴⁸.

Członkowie *service d'ordre* bezpośrednio współpracowali z Niemcami. Od 31 października 1942 r. zaczęto używać nowego terminu – MSO – „membres de la surveillance”. Członkowie MSO byli odpowiedzialni także za kompletowanie transportów na Wschód. Jak mówią byli więźniowie, w grupie istniała piramida socjalna⁴⁹, oznaczało to m.in. dostęp do większych przywilejów, a tym samym zwiększenie szans przeżycia. Osoby ze służby miały pierwszeństwo jeśli chodzi o dostęp do dóbr znajdujących się w obozie. Jak czytamy w dokumencie dotyczącym obowiązków i praw członków służby,

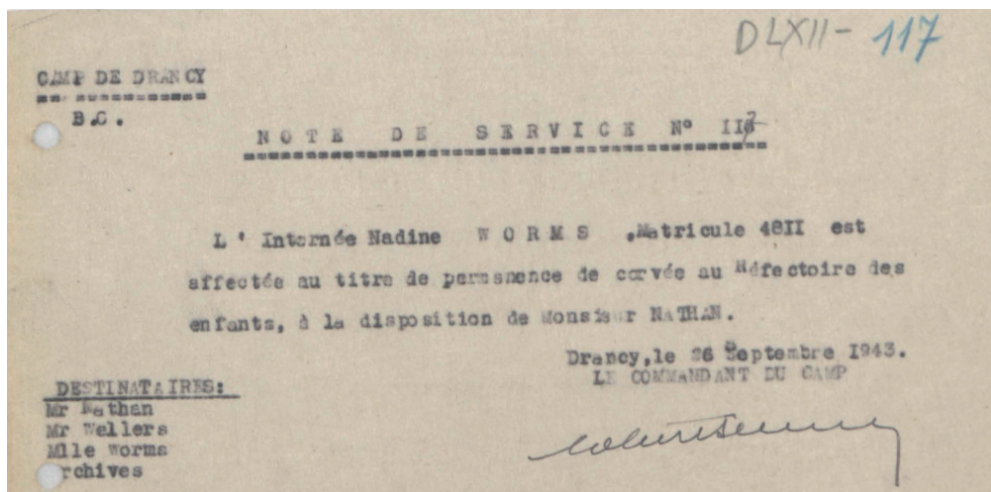
⁴⁵ Opinie o nim nie były pozytywne: „le nouveau chef du camp de Drancy – un jeune S.S. sortit vraisemblablement premier d'une école du crime et dont les orgies sadiques sont bien connues à Drancy” („nowy szef obozu w Drancy – młody esesman, który prawdopodobnie ukończył szkołę kryminalną jako pierwszy w swojej klasie i którego sadystyczne orgie są dobrze znane w Drancy”), Archiwum Mémorial de la Shoah, sygn. CCXVIII-8, s. 3.

⁴⁶ Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-16, s. 5.

⁴⁷ Ibidem, s. 6–8.

⁴⁸ Według relacji Henriego Zajdenwergera obóz w Drancy podzielony był na dwie części, mężczyźni znajdowali się po prawej stronie dziedzińca, natomiast kobiety po lewej, zob. <https://entretiens.ina.fr/memoires-de-la-shoah/Zajdenwenger/henri-zajdenwenger/biographie>, rozdział 12, minuta 1:10. (dostęp: 14 IV 2024).

⁴⁹ Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-16, s. 7.



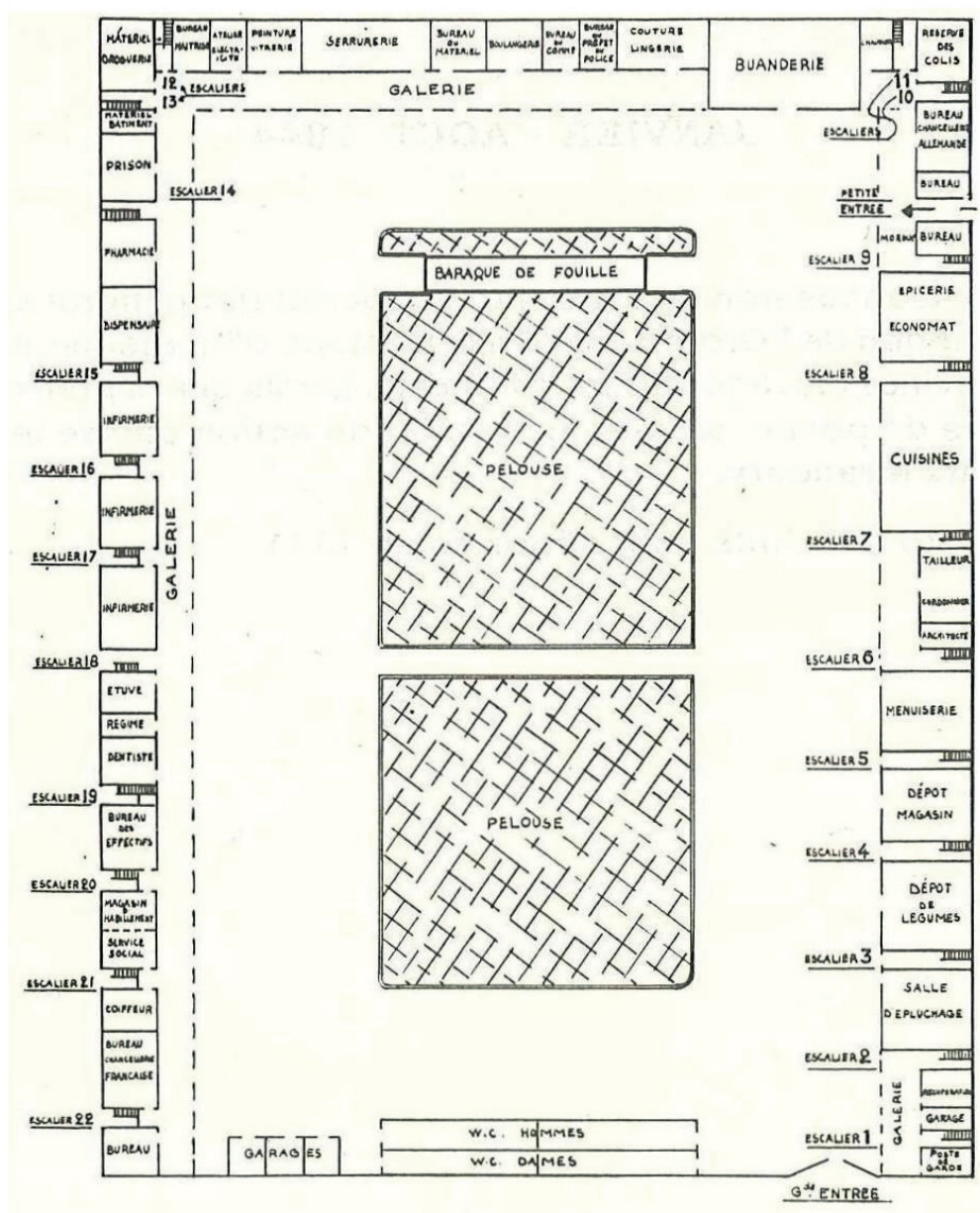
Pismo z 26 września 1943 r. komendanta obozu w Drancy. Źródło mówiące o oddelegowaniu Nadine Worms do pracy w ramach opieki nad dziećmi zarejestrowanymi w obozie, *Mémorial de la Shoah*, sygn. DLXII-117, s. 1

mieli oni pierwszeństwo w dostępie do szpitala, zawartości paczek z bielizną, w tym także paczek żywnościowych. Ponadto wyłączeni byli z wykonywania uciążliwych prac na terenie obozu. W kontekście wspomnianej wcześniej piramidy socjalnej posłużmy się archiwalnym dokumentem zawierającym diagram sporządzony w 1943 r.⁵⁰ Na czele organizacji znajdował się prefekt (*le préfet*), do którego zadań należało wykonywanie odgórnych poleceń Niemców – prefektura policji i żandarmeria. Następni byli: zastępca prefekta (*sous-préfet*), szefowie brygad (*brigades-chefs*), członkowie brygad (*brigadiers*) oraz najniżej szczeblu członkowie Służby Porządkowej (MS – *Membres du Service d'ordre*).

Do odgórnej grupy należała także *service social* – „służba socjalna”. W jej kompetencjach pozostawała także opieka nad małoletnimi, szczególnie tymi, którzy w obozie przebywali bez żadnej opieki. W dokumencie dotyczącym roli instytucji wewnętrznych obozu mowa jest o przekształceniu konkretnych klatek na pomieszczenia (bloki, używając nomenklatury obozowej) przeznaczone tylko dla dzieci (*escalier enfant*). Do *service social* należeli tzw. szefowie schodów (*chef d'escalier*), czyli szefowie klatek schodowych. Podział tej służby wyglądał następująco:

1. Służba socjalna – zadania oddelegowane w magazynie odzieżowym (*service social – magasin de l'habillement*).
2. Szef klatki schodowej (*chef d'escalier*), który zajmował się około 400–450 więźniami, w tym także własnością więźniów oraz obozu na przyporządkowanym mu terenie.

⁵⁰ *Mémorial de la Shoah*, sygn. CCCXXVII-15.



Plan du rez-de-chaussée du camp de Drancy

Plan parteru budynku w obozie w Drancy z podziałem na klatki schodowe tzw. *escalier*, których było w sumie 22 w całym obozie⁵¹

⁵¹ <https://www.memoire-viretuelle.fr/de-lublin/a-drancy/le-regard-dadolfo-kaminsky/> (dostęp: 8 VIII 2025).

Chef d'escalier był poniekąd łącznikiem pomiędzy więźniami a administracją obozową. Miał możliwość nominowania *chef de chambre*, którzy byli pod jego kontrolą. Zazwyczaj wybierano młodych i energicznych Francuzów, zdarzały się przypadki wyboru Żydów emigrantów, jednakże rzadko, co także potęgowało antagonizmy. *Chef d'escalier* był na tyle istotną funkcją, że przygotowywał nawet pisma dotyczące funkcjonowania w obozie⁵². Ta grupa funkcyjna była zawsze najliczniejsza, w ciągu istnienia obozu tzw. szefów klatek było zawsze 22 ze względu na liczbę i układ klatek schodowych w budynkach, w których przebywali więźniowie. Ich obowiązki zostały dokładnie rozpisane w dokumencie zatytułowanym „Memento à l'usage des Chefs d'escalier”⁵³. Polegały głównie na pilnowaniu szeroko rozumianego porządku w danej klatce schodowej, dbanie o spokój i ciszę nocną⁵⁴. W celu zapobiegania epidemiom zobligowani byli do przeprowadzania dezynfekcji pomieszczeń⁵⁵. Do zadbania o porządek wezwani zostali także *chefs de chambres*. Zarówno *chef d'escalier*, jak i członkowie *service d'ordre* współpracowali ze sobą w obsłudze przychodzących i odchodzących z obozu transportów. Żandarmeria pilnująca obozu informowała niezwłocznie o przybyciu transportu (bądź jego zapowiedzi), z kolei zadaniem ekipy *service d'ordre* było zawiadomienie (w zależności od rangi transportu) komendanta obozu, szefa *service de liaisons* (co tłumaczę jako pośrednika w obozie, który zajmował się komunikacją, dostarczaniem informacji, przesyłek listów), a także właśnie *chef d'escalier*. I dalej w zależności od rangi zastanawiano się, czy należy powiadomić szefa medyków, magazyn odzieży, kuchnię itd.

Chef de chambre

Niżej w hierarchii znajdowali się tzw. zarządcy pokoi/mieszkań – *chefs de chambres*. Ich zakres prac obejmował nadzorowanie mieszkań znajdujących się w klatkach zarządzanych przez *chefs d'escaliers*, z którymi zresztą blisko współpracowali. *Chef de chambre* pilnował porządku w „mieszkaniach”, nadzorował zachowanie osadzonych w danym *chambre* – pokoju. Do niego należało zgłaszać wszelkie objawy chorób w tym gorączkę, kaszel itd. Z kolei on o danym przypadku poinformował od razu *service medical*, czyli służbę medyczną obozu, która znajdowała się na parterze budynku. *Chefs de chambres* byli odpowiedzialni m.in. za „oczyszczenie” mieszkań przed deportacją⁵⁶.

⁵² W tym wspomniane wyżej mianowanie pracowników i nadanie im funkcji w obozie.

⁵³ Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-16; zob. także CDLVIII-31, Notes aux chefs d'escaliers (21 VIII 1942).

⁵⁴ Świadczy o tym m.in. pismo komendanta obozu z 3 kwietnia 1944 r., będące wynikiem skargi medyków na hałasy dobiegające do obozowej *infirmiere*, nawołujące do zadbania o ciszę nocną po godzinie 22. Podane zostały nawet piętra, na których było najgłośniejsze.

⁵⁵ Archiwum Mémorial de la Shoah, sygn. CCCLXXVI-16, s. 4.

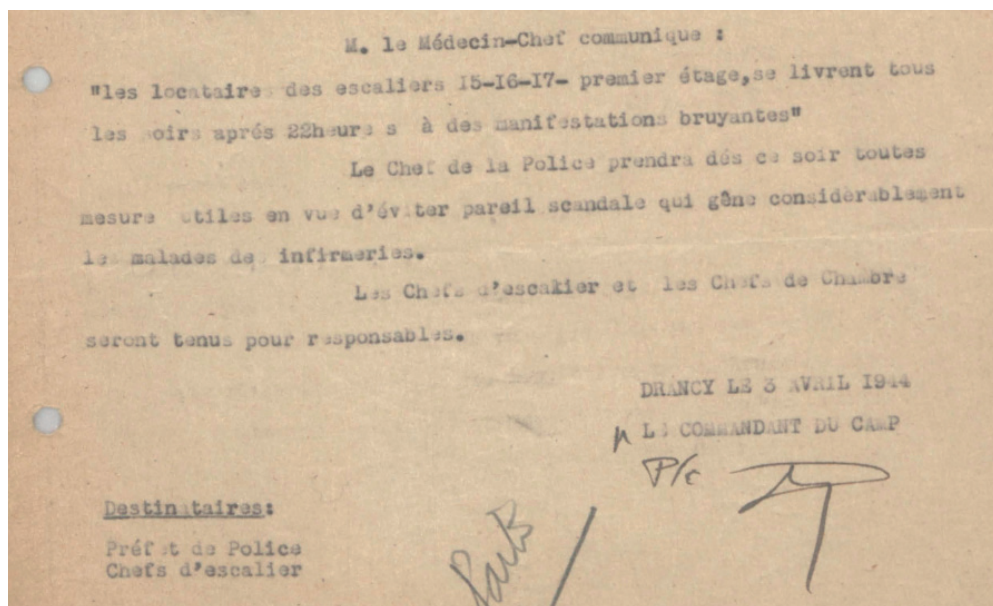
⁵⁶ *Chef d'escalier* formował także grupy więźniów, które zajmowały się noszeniem bagaży przyszłych deportowanych, ibidem.

Chef de block

Dalej w hierarchii znajdowali się szefowie bloków, których było pięciu. Odpowiedzialni byli za każde skrzydło budynku. W źródłach odnajdujemy dane generalnego szefa bloków – był nim Alfred Asken (a od 11 listopada 1941 r. Raymond Smolniak).

Médecins – medycy (Chieftains)

Medycy, w tym lekarze i osoby pracujące w szpitalach obozowych, należeli do grona więźniów uprzywilejowanych. Jak zostało zawarte w raporcie z warunków w Drancy: „żydowscy lekarze nie byli oficjalnie tłumaczami innych stażystów. Administracja obozu obejmowała całą hierarchię więźniów, z której lekarze byli wykluczeni, ponieważ byli powołani do wykonywania innych zadań”⁵⁷. Istniały dwa oddziały służby medycznej w Drancy, oba znajdowały się na parterze, pierwsza w pobliżu klatki nr 1, druga koło nr 6. Każdy miał mieć załogę dostępną 24 godziny na dobę w razie potrzeby, niezbędny był lekarz oraz chociaż jedna pielęgniarka.



Mémorial de la Shoah, sygn. DLXII-219b , dokument poświęcony zaleceniom porządkowym w obozie w Drancy

⁵⁷ „Les médecins juifs n'étaient pas officiellement les interprètes des autres internes. L'administration du camp comportait parmi les détenus toute une hiérarchie dont les médecins étaient exclus, étant appelés à d'autres tâches", „Rapport, non daté, sur la vie quotidienne au camp de Drancy", Archiwum Mémorial de la Shoah, sygn. CCXVII-34, s. 5.

Camp de Drancy
 =====
Bureau du Commandement
 =====

NOTE DE SERVICE N° 127 747

Une corvée de 15 femmes, accompagnée de 3 M.S. se rendra en gare pour effectuer le nettoyage des Wagons.
 Ces femmes ainsi que les M.S. seront désignés parmi ceux ayant des attaches au Camp.
 Cette corvée emportera avec elle tout le matériel nécessaire, seaux, pelles, balais propres, etc...

LISTE DES 15 FEMMES AYANT DES REpondANTS AU CAMP :

WOLAND Hélène,	I3/2	Enfants
CHRISTOPHE Marcelle	I3/3	"
GUCHT Marthe	I3/3	"
KRUK Fortunée	I3/3	"
LANG Madeleine	I3/3	"
LERICHE Rose	I3/3	"
MARY Paulette	I3/3	"
NEYMARQ Florette	I3/2	"
PERAHIA Jeanne	I3/2	"
SERFATI Louba	I3/2	"
TCHERKAWSKY Berthe	I3/2	"
WEILL Odette	I3/2	"
WLODAWSKY Sima	I3/3	"
BLAU Elisabeth	I6/2	"
LEVY Albertine	I6/2	"

REPLACANTES EVENTUELLES

BRICKER Jeanne	I6/2	Mère
BELAVOINE Louise	I6/I	Mari
BARZILAY Esther	I6/I	Sœur

Monsieur LAGNERG Emmanuel préviendra les personnes désignées ci-dessus et leur donnera toutes les instructions (lieu, jour, heure, du rassemblement.)

DRANCY, le 5 Octobre 1943/
 Le Commandant du Camp.

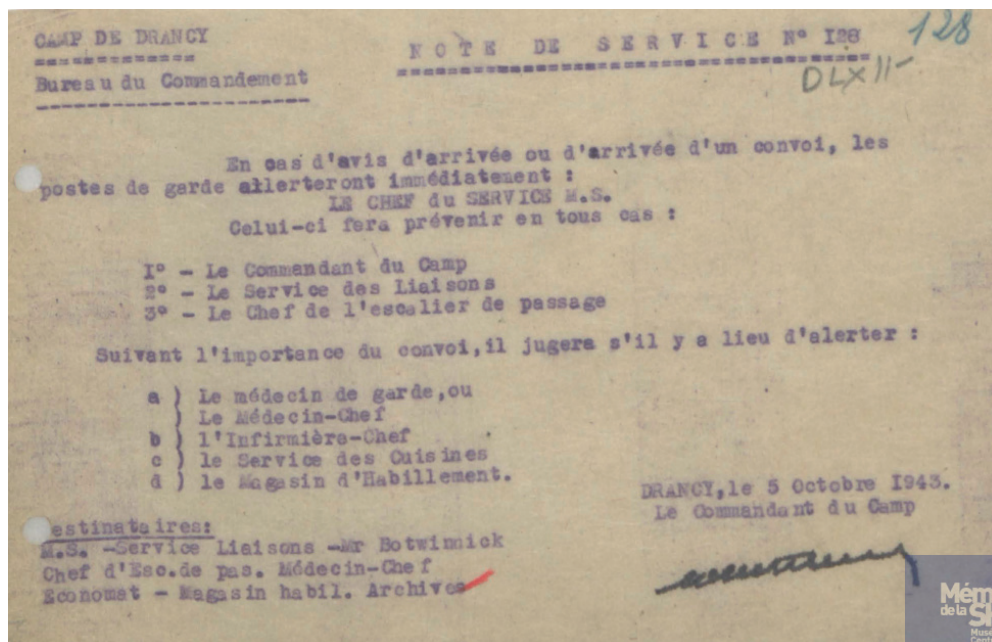
DESTINATAIRES:
 Mr Langberg
 M.S.
 Archives

Mémorial
 de la SHOAH
 Musée

Zarządzenie szefa obozu w Drancy dotyczące grupy kobiet oddelegowanych do czyszczenia wagonów, Mémorial de la Shoah, sygn. DLXII-127, s. 127

Zakończenie

Zjawisko hierarchizacji więźniów jest fenomenem trudnym do uchwycenia. Dopiero po głębszym wczytaniu się w źródła historyczne możemy próbować formułować i tak dość mgliste wnioski na temat pozycji więźniów w obozach koncentracyjnych. Wynika to głównie z faktu, że była ona niestała i z łatwością funkcje więźnia mogły zmieniać się z godziny na godzinę. Możliwości dodatkowe, które ułatwiały przetrwanie, także nie są czymś, czym byli więźniowie



Pismo komendanta obozu w sprawie zaplanowanego na kolejny dzień konwoju z deportowanymi, 5 X 1945, Mémorial de la Shoah, sygn. DLXII-128, s. 1

chcą się chwalić. W obliczu wszechobecnej śmierci osoby, które przeżyły wolały milczeć na temat sposobów ułatwiających im przetrwanie. Po przeanalizowaniu źródeł jesteśmy jednak w stanie wywnioskować, że istniały pewne możliwości, które przeżycie ułatwiały. Była to np. szybkość adaptacji, chęć nauki, a także przede wszystkim chęć przeżycia. Więźniowie należący do licznych siatek konspiracyjnych (głównie komuniści) posiadali także najwyższy cel – przetrwanie w ramach idei i walki z wrogiem. Wewnętrzna determinacja z pewnością ułatwiała przeżycie, jednakże w przypadku obozów nieocenione były także znajomości, które sprzyjały przetrwaniu.

The Hierarchy Ladder among Prisoners Deported from France: A Case Study of Drancy – Gateway to Auschwitz

The text has been divided into several parts, in which I focus on various aspects of the process of hierarchisation in the context of French prisoners who were to be deported to Auschwitz. I also describe the phenomenon of the emergence of hierarchy among prisoners (including the creation of official cells in the camp to which some of the prisoners belonged). In the text, I discuss the theory of sociological research, based on the phenomenon of social hierarchy formation in the nineteenth and twentieth centuries, and then apply this to the context of concentration camp operation. Attempts to describe this phenomenon would not be possible without outlining the broader context of the deportation, starting from the moment of imprisonment in the transit camp in Drancy. It was here that most prisoners

waited (for a long or short time, depending on their status) on their way to Auschwitz, and it was here that the first hierarchical structures began to form – and, as it turned out, they were better organised here than in other camps. Therefore, the problems and conclusions concern both Drancy and Auschwitz. The research conclusions are based on both archival documentation and post-war notes made by prisoners (including oral history interviews). Next, the selected research problem was placed in the context of the existing literature on the subject, and titles were listed where the issue of prisoner hierarchy is addressed. At the same time, the specificity and problems of the sources from which it is possible to capture the phenomenon of hierarchy were highlighted. Capture – because this issue remains, in most cases, a matter of conjecture. As I prove in the article, former prisoners are reluctant to talk about their position in the camp, especially if they were privileged prisoners (I also touch upon the issue of the location of prisoners and the privileges resulting from it). I list the circumstances on which survival in the camp depended, drawing attention to the so-called camp techniques that made this possible. I then devote space to the system of identification and mutual relations among prisoners, including the formation of the so-called elite and camp aristocracy. The division of camp society is based on the conclusions of former prisoners. Another central theme concerns the antagonisms among the prisoners of Drancy, including conflicts based on nationality, education and other factors. Starting from the grassroots hierarchy, I proceed to the official hierarchy of prisoners established by the camp commander. I describe the positions of prisoners, their functions and the possibilities available to deportees performing various functions.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Mémorial de la Shoah, Paryż i oddział w Drancy

sygn. CCCLXXVI-15

sygn. CCCLXXVI-16

sygn. CCCLXXVI-16, s. 4.

sygn. CCXVII-34_001, s. 5–7

sygn. CCXVIII-8, s. 4

sygn. CCCLXXVI-24, s. 7

sygn. DLXII-128, s. 1

sygn. DLXII-127, s. 127

sygn. DLXII-219b

sygn. CDLVIII-31

Collection Témoignages

Sygn. VMS3243C Paulette Sarcey-Szlify

Collection Survivors of the Shoah Visual History Foundation

Sygn. T-Kaminsky, Adolfo, Adolfo Kaminsky

„Témoignages d'Henri Schochet. Convoi no. 76 de Drancy”, nr A16871

Protocole de l'audience, dossier pénal no. 40/61, le procureur général de l'état contre Adolf
fils de Adolf Karl Eichmann

Instytut Pamięci Narodowej

IPN GK 196/166, t. VI – Protokół rozprawy w sprawie przeciwko b. członkom załogi
obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, s. 107–113.

Filmy dokumentalne

Levy P.O., *Le premier convoi*, 1992, minuta 57.

Raulet C., Wieviorka A., *14 récits d'Auschwitz*, wywiad M. Jabelota, France 2002.

Źródła internetowe

Mass Z., *Passeport pour Auschwitz. Correspondance d'un médecin du camp de Drancy – Zacharie Mass*, Paris 2012, <https://www.fondationshoah.org/Collection-temoignages/passeport-pour-auschwitz-correspondance-dun-medecin-du-camp-de-drancy> (dostęp: 8 VIII 2025).

Zajdenwerger H., <https://entretiens.ina.fr/memoires-de-la-shoah/Zajdenwerger/henri-zajdenwerger/biographie>, rozdział 12, minuta 1:10 (dostęp: 14 IV 2024).

<https://www.memoire-viretuelle.fr/de-lublin/a-drancy/le-regard-dadolfo-kaminsky/> (dostęp: 8 VIII 2025).

Opracowania

Bulawko H., *Les jeux de la mort et de l'espoir. Auschwitz 50 ans après*, Paris 1993.

Crémieux-Dunand J., *La vie à Drancy [1941–1944]*, Paris 1945.

Goffman E., *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2020.

Halbwasch M., *Klassen und Lebensweisen, Ausgewählte Schriften*, red. S. Egger, F. Schulteis, Constance UVK 2001.

Kaminsky S., *Adolfo Kaminsky, une vie de faussaire*, Paris 2009.

Ourisson D., *Les Secrets du Bureau politique d'Auschwitz*, Paris 1946.

Palant Ch., *Résister pour suivre*, Paris 2015.

Poliakov L., *Auschwitz*, Paris 1964.

Renouard J.P., *Un costume rayé d'enfer*, Paris 2008.

Rousset D., *L'univers concentrationnaire*, Paris 1946.

Schweitzer S., *Industrialisation, hiérarchies au travail et hiérarchies sociales au 20^e siècle*, „Vingtième Siècle. Revue d'histoire” 1997, nr 44, s. 103–115.

Suderland M., *Inside Concentration Camps. Social Life at the Extremes*, tłum. J. Spengler, Cambridge 2013.

Waschmann N., *KL. A History of the Nazi Concentration Camps*, New York 2015.

Wellers G., *Recherches sur la dénutrition prolongée dans les camps de déportation*, Montréal 1947.

Wieviorka A., Laffite A., *À l'intérieur du camp de Drancy*, Paris 2012.

Zalc C., *Dénaturalisés. Les retraits de nationalité sous Vichy*, Paris 2018.

Paulina Chrząszcz – doktorantka w Szkole Doktorskiej Anthropos Instytutów Polskiej Akademii Nauk, afiliowana w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla. Interesuje się historią niemieckich obozów koncentracyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem adaptacji więźniów do przetrwania w środowisku opresyjnym. E-mail: paulina.chrzaszcz93@gmail.com.

Paulina Chrząszcz – MA, PhD candidate at the Anthropos Doctoral School of the Institutes of the Polish Academy of Sciences, affiliated with the Tadeusz Manteuffel Institute of History. She is interested in the history of German concentration camps, with a particular focus on the adaptation of prisoners to survive in an oppressive environment. E-mail: paulina.chrzaszcz93@gmail.com.